

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 306/2025 | 2 listopada 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Nawet 20 tys. zł stypendium dla studentów i doktorantów!

Warmia i Mazury nagradzają młodych geniuszy! Sprawdź, jak zdobyć stypendium.

Nawet 20 tys. zł stypendium dla studentów i doktorantów!



fot. Urząd Marszałkowski

Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego ponownie otwiera nabór do dwóch prestiżowych programów stypendialnych – „Młody Kopernik” oraz stypendium im. Marka Baumana. To szansa dla studentów i doktorantów z regionu na realne wsparcie ich pracy i rozwoju.

Stypendium „Młody Kopernik” – dla studentów i doktorantów z pasją do odkrywania

Program „Młody Kopernik” od lat inspirowuje do naukowych i artystycznych poszukiwań. Nazwa nie jest przypadkowa – nawiązuje do Mikołaja Kopernika, który uosabiał połączenie nauki, odwagi i ciekawości świata.

O stypendium mogą ubiegać się studenci i doktoranci wszystkich kierunków – zarówno naukowych, jak i artystycznych. Wsparcie przyznawane jest za bardzo dobre wyniki w nauce, działalność badawczą, publikacje, projekty lub twórczość artystyczną. To forma wyróżnienia dla tych, którzy nie tylko się uczą, ale też aktywnie rozwijają swoje pasje i dzielą się nimi z innymi.

Stypendium im. Marka Baumana – wsparcie dla nauk społecznych, ekonomii i finansów

Drugim programem jest stypendium im. Marka Baumana, wieloletniego skarbnika województwa warmińsko-mazurskiego i samorządowca, który przez lata wspierał rozwój regionu. Ten program skierowany jest głównie do studentów i doktorantów nauk społecznych – zwłaszcza z dyscypliny „Ekonomia i Finanse”.

Kandydaci mogą ubiegać się o środki finansowe za osiągnięcia naukowe w dziedzinach takich jak nauki społeczne, ekonomiczne, przyrodnicze, ścisłe, medyczne, o zdrowiu czy inżynierjno-techniczne. Stypendium ma nie tylko wymiar finansowy, ale też symboliczny – to docenienie młodych ludzi, którzy swoimi badaniami i pomysłami wspierają rozwój

Ile można otrzymać i do kiedy składać wnioski

Wysokość jednorazowych stypendiów jest znacząca – studenci mogą otrzymać do 15 000 zł, a doktoranci nawet 20 000 zł. To realne wsparcie, które może pomóc w realizacji badań, publikacji naukowych, projektów artystycznych lub wyjazdów na konferencje.

Nabór wniosków potrwa od 28 października do 30 listopada 2025 roku. Aby ubiegać się o stypendium, należy być mieszkańcem województwa warmińsko-mazurskiego lub studiować na jego terenie. Szczegółowe informacje o zasadach naboru, regulaminie oraz wzory wniosków dostępne są na stronie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w zakładce „Kultura i edukacja”.

źródło: UWM

Kierowca autokaru w szoku po kursie z uczniami z Olsztyna. „Normalny człowiek tak się nie zachowuje”



Kierowca autokaru przewożący uczniów jednej z olsztyńskich szkół podstawowych był zszokowany widokiem wnętrza pojazdu po zaledwie trzech godzinach jazdy. Opublikowane w sieci nagranie pokazuje, co zastał w autokarze.

Jak wyglądał autokar po szkolnym wyjeździe z Olsztyna?

Na filmie udostępnionym przez kierowcę widać porzucane po całym autokarze śmieci, resztki jedzenia, ubrania i inne przedmioty. Jak podkreślił Maciej Grabarczyk, autor nagrania podróż trwała zaledwie trzy godziny, a pojazd wyglądał koszmarnie.

„Moi kochani, zobaczcie, jaki piękny porządek ma nasza polska młodzież. Jechaliśmy zaledwie 3 godziny. I tak to wspaniale wygląda. Jak można jechać w takim bałaganie i syfie?” – mówi kierowca na nagraniu.

Kierowca: „Normalny człowiek tak się nie zachowuje”

Autor nagrania nie krył swojego oburzenia. Jak zaznaczył, taki brak kultury i szacunku wobec innych ludzi jest wynikiem złych nawyków wyniesionych z domu.

„Ja myślę, że to wszystko jest wynoszone z domu. Bo normalny człowiek tak się nie zachowuje. Brak szacunku dla opiekunów, dla kierowców, którzy później muszą to sprzątać” – mówi kierowca w materiale.

Według niego sytuacja jest „katastrofalna”, a jeśli taka postawa utrzyma się do końca podróży, stan autobusu po powrocie do Polski może być dramatyczny.

Wideo wywołało ogromne

poruszenie w sieci

Film kierowcy bije rekordy popularności w sieci. Wiele osób poparło słowa kierowcy, zwracając uwagę na problem braku wychowania i poszanowania dla wspólnego mienia.

Sytuacja, którą opisał kierowca, wywołała dyskusję na temat wychowania młodzieży i roli dorosłych w kształtowaniu odpowiedzialności za wspólne dobro. Wiele komentujących zwraca uwagę, że takie zachowania nie są jedynie incydentami, ale symptomem szerszego problemu społecznego – braku szacunku dla pracy innych i przestrzeni publicznej.

Niestety jak do tej pory nie wiadomo uczniów, które szkoły wiozł kierowca, i czy była to placówka z Olsztyna w warmińsko-mazurskim, czy może z województwa śląskiego.

Nowa droga jak z bajki! Kierowcy nie poznają mazurskiej trasy



fot. GDDKiA Olsztyn

Droga na Mazurach przeszła spektakularną metamorfozę. Po zakończeniu prac kierowcy zyskali blisko 14 kilometrów nowoczesnej, bezpiecznej drogi krajowej, która znacząco usprawniła komunikację w północno-wschodniej części województwa warmińsko-mazurskiego. Nowy odcinek to nie tylko większy komfort podróży, ale też kluczowy element długofalowego planu modernizacji DK65.

Kompleksowa przebudowa trasy - nowa nawierzchnia, skrzyżowania i chodniki

W ramach inwestycji Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przebudowała całą konstrukcję jezdni, przystosowując ją do ruchu pojazdów o nacisku do 11,5 tony na oś. Droga ma teraz szerokość 8 metrów i równą, asfaltową nawierzchnię. W ramach projektu zmodernizowano siedem skrzyżowań, zbudowano około 7 kilometrów chodników, cztery przejścia dla pieszych i dziesięć zatok autobusowych.

Prace objęły również 19 przepustów, a w miejscu starego mostu powstał nowy obiekt z blach falistych o łukowo-kołowym przekroju. Dodatkowo poprawiono geometrię drogi, co zwiększyło bezpieczeństwo i płynność ruchu. Skrzyżowania zwykłe zamieniono na skanalizowane, a przy wlotach drogi krajowej dobudowano pasy do skrętu w lewo. Oświetlenie i nowa infrastruktura pieszka umożliwiają bezpieczne poruszanie się mieszkańcom oraz korzystanie z komunikacji publicznej.

Modernizacja DK65 to część większego planu poprawy sieci dróg w regionie

Rozbudowa odcinka Kowale Oleckie - Olecko to tylko fragment szerszego programu inwestycji prowadzonych na drodze krajowej nr 65 w

województwie warmińsko-mazurskim. W ostatnich latach GDDKiA zrealizowała m.in. obwodnice Gołdapi, Olecka i Ełku o łącznej długości 20 kilometrów oraz rozbudowała odcinek Gołdap - Kowale Oleckie (15,6 km).

W 2023 roku zakończono prace w Ełku, obejmujące przebudowę ulic Przemysłowej i Grajewskiej (5 km), a także modernizację fragmentu od przejścia granicznego w Gołdapi do początku obwodnicy miasta (5,6 km). Łącznie z nowo oddanym odcinkiem daje to już ponad 60 kilometrów zmodernizowanej drogi.

Kolejne inwestycje na DK65 już w realizacji

Obecnie trwa budowa obwodnicy Gąsek w ramach rządowego Programu Budowy 100 Obwodnic, a także rozbudowa odcinków Olecko - Gąski, Gąski - Ełk oraz Nowa Wieś Ełcka - granica województwa. To łącznie blisko 35 kilometrów nowoczesnej infrastruktury, która w najbliższych latach całkowicie odmieni warunki podróży w północno-wschodniej Polsce.

Po zakończeniu wszystkich inwestycji droga krajowa nr 65 stanie się jedną z najlepiej przygotowanych tras w regionie, zapewniającą bezpieczeństwo, płynność ruchu i szybkie połączenie z granicą państwa.

Modernizacja DK65 to kolejny krok w kierunku nowoczesnej i dostępnej komunikacji drogowej na Warmii i Mazurach.

źródło: GDDKiA

Skandal w popularnym hotelu! Pracownicy milczeli ze strachu przed utratą pracy



Kontrola Państwowej Inspekcji Pracy w jednym z hoteli na Warmii i Mazurach ujawniła poważne nieprawidłowości w zatrudnieniu cudzoziemców.

Hotel na Warmii i Mazurach łamał prawo pracy

Działania inspektorów pracy zostały podjęte po informacji przekazanej przez olsztyński oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazywała ona na możliwe nieprawidłowości w zakresie legalności zatrudnienia i powierzania pracy cudzoziemcom w jednym z lokalnych podmiotów gospodarczych.

Firma objęta kontrolą kierowała obywateli Ukrainy do pracy przy sprzątaniu pomieszczeń hotelowych. W związku z tym Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła jednocześnie kontrolę zarówno u podmiotu zatrudniającego, jak i w samym hotelu, do którego cudzoziemcy zostali skierowani.

Fałszowanie ewidencji czasu pracy i brak zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych

W toku czynności inspektorzy pozyskali zeznania świadków, dokumenty oraz oświadczenia pracowników, z których jednoznacznie wynikało, że rzeczywista liczba przepracowanych godzin była wyższa niż ta wykazywana w ewidencji. Oznacza to, że pracodawca zaniżał wymiar czasu pracy, a tym samym – należne składki i podatki.

Kontrola wykazała również, że co najmniej dwóch obywateli Ukrainy wykonywało pracę bez zgłoszenia do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego przez cały okres zatrudnienia. Tego rodzaju działanie stanowi nie tylko naruszenie przepisów prawa pracy, ale także poważne złamanie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Inspekcja pracy skierowała sprawę do prokuratury i powiadomiła urzędy państwowe

W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami inspektor pracy wszczął postępowanie wykroczeniowe, a także powiadomił Zakład Ubezpieczeń Społecznych i urząd skarbowy o wykrytych nadużyciach. Sprawą zainteresowano również właściwego wojewodę, który został poinformowany o naruszeniach przepisów dotyczących dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Polski.

Z uwagi na podejrzenie popełnienia przestępstwa polegającego na niezgłoszeniu pracowników do ubezpieczeń społecznych, inspektor pracy skierował zawiadomienie do prokuratury w oparciu o art. 219 Kodeksu karnego.

Nielegalne zatrudnianie

cudzoziemców pod lupą. PIP zapowiada dalsze kontrole w regionie

Nieprawidłowości wykryte w warmińsko-mazurskim hotelu nie są odosobnione. Inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy zapowiadają kontynuację kontroli w branży hotelarskiej, gastronomicznej i usługowej, w których najczęściej dochodzi do naruszania przepisów dotyczących zatrudniania cudzoziemców.

PIP przypomina, że nielegalne zatrudnianie jest poważnym naruszeniem prawa i może skutkować nie tylko wysokimi karami finansowymi, ale również odpowiedzialnością karną. Inspektorzy podkreślają, że ich celem jest nie tylko reagowanie na przypadki łamania przepisów, ale też zapobieganie nadużyciom i ochrona praw pracowników zatrudnionych na terenie Warmii i Mazur.

źródło: PIP

Chicago jak miasto na Mazurach? Marcin Najman żartuje z Ameryki i chwali mazurską promenadę



fot. Marcin Najman / Facebook

Znany z ciętego języka i kontrowersyjnych wypowiedzi Marcin Najman wywołał niemałe poruszenie w sieci. Tym razem były pięściarz i organizator gal freak-fightowych opublikował filmik, w którym porównał amerykańskie Chicago do... promenady w Ełku. Wideo błyskawicznie obiegło media społecznościowe.

Marcin Najman porównuje Chicago do Ełku

W opublikowanym w mediach społecznościowych nagraniu Marcin Najman spaceruje po chicagowskiej promenadzie i mówi: „Nie przesadzajmy z tym Chicago. Mnie to wszystko przypomina promenadę w Ełku”. W dalszej części dodaje: „Zresztą, i w Chicago walczyłem 20 lat temu... i zwyciężałem”.

Filmik błyskawicznie zyskał popularność wśród internautów. Pod nagraniem pojawiły się komentarze: z humorem i lokalnym patriotyzmem.

„Ełk jest Ełk, Chicago to dziura” – napisał jeden z komentujących.

„A co, promenada w Ełku jest super” – dodał inny. „Ełk krótko się pisze, a długo się pamięta!!!” – pojawiło się w kolejnym wpisie.

Nie zabrakło też kreatywnych komentarzy w stylu: „Masz rację, naszego Ełku nie przebije Cikago. Ełk jest w Chicago!”.

Kim jest Marcin Najman - od boksera i zawodnika MMA

Marcin Najman to jeden z najbardziej rozpoznawalnych i jednocześnie najbardziej kontrowersyjnych sportowców w Polsce. Urodzony w Częstochowie zawodnik rozpoczął karierę jako bokser, zdobywając wicemistrzostwo Polski juniorów w 1998 roku. W boksie zawodowym zadebiutował w 2001 roku.

W późniejszych latach Najman próbował swoich sił w MMA, walcząc m.in. na galach KSW, Fame MMA i High

League. Choć jego wyniki sportowe często budziły mieszane opinie, to właśnie dzięki charyzmatycznemu stylowi bycia, kontrowersyjnym wypowiedziom i umiejętności przyciągania uwagi mediów zdobył status jednej z najbarwniejszych postaci polskiego show-biznesu sportowego.

Ełk - mazurskie miasto z klimatem, piękną promenadą i wyjątkowymi zabytkami

Ełk to prawdziwa perła Warmii i Mazur, położona nad jeziorem Ełckim, od lat przyciąga turystów z całej Polski. Słynna promenada wzdłuż brzegu jeziora to serce miasta – tętni życiem o każdej porze roku, zwłaszcza latem, gdy odbywają się tu koncerty, jarmarki i plenerowe wydarzenia artystyczne. To właśnie ta urokliwa przestrzeń stała się punktem

odniesienia w żartobliwej wypowiedzi Marcina Najmana.

Miasto ma też bogatą historię i może pochwalić się kilkoma cennymi zabytkami. Wśród nich wyróżnia się Zamek Krzyżacki z XV wieku, położony na wyspie na jeziorze Ełckim – obecnie odrestaurowany i stanowiący jedną z głównych atrakcji turystycznych. Warto zobaczyć również katedrę św. Wojciecha, dawną świątynię ewangelicką w stylu neogotyckim, a także wieżę ciśnień z 1895 roku, w której działa muzeum oraz punkt widokowy z panoramą miasta.

Spacer po Ełku to podróż przez historię i mazurski klimat. To miejsce, które potrafi oczarować każdego, kto choć raz tu zawita – może właśnie dlatego Marcin Najman z uśmiechem powiedział, że „Chicago przypomina mu promenadę w Ełku”.

Trwają poszukiwania dwóch braci. Samochód znaleziony nad jeziorem, po mężczyznach ani śladu



Od czwartku (30 października) służby prowadzą intensywne poszukiwania dwóch mieszkańców powiatu ełckiego – Jana i Marcina. Mężczyźni mieli wybrać się na ryby i od tamtej pory nie nawiązali kontaktu z rodziną.

Auto znaleziono przy jeziorze

Pojazd, którym się poruszali, został odnaleziony na leśnej drodze prowadzącej do jeziora Kruklin w powiecie giżyckim. Od tego momentu rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę akcja poszukiwawcza. W działaniach wykorzystywane są łodzie, drony, sonary oraz pies tropiący. Trzech płetwonurków przeszukuje dno jeziora.

Służby z Ełku i Giżycka współpracują

W poszukiwaniach bierze udział wielu funkcjonariuszy i ratowników. Na miejscu pracują policjanci z Komend Powiatowych Policji w Ełku i Giżycku, strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Giżycku oraz druhowie z OSP Kruklanki. W działania włączyły się także Mazurska Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza, szkoła ratownictwa Podwodnik oraz Straż Rybacka z Ełku i Giżycka.

Poszukiwania wznowione o

świecie

Ze względu na zapadający zmrok sobotnie działania zostały wstrzymane, jednak w niedzielę rano poszukiwania wznowiono. Służby koncentrują się na obszarze jeziora oraz przyległych terenach leśnych.

Policja apeluje o pomoc

Komenda Powiatowa Policji w Ełku zwraca się z prośbą do wszystkich osób, które mogły widzieć zaginionych lub posiadają informacje mogące pomóc w ich odnalezieniu, o kontakt osobisty, telefoniczny lub mailowy:

Komenda Powiatowa Policji w Ełku, ul. Chopina 10
Telefon: 47 735 52 00 lub numer alarmowy 112
E-mail: dyzurny@elk.ol.policja.gov.pl

Mężczyźni po raz ostatni byli widziani w czwartek. Ich telefony pozostają nieaktywne. Służby podkreślają, że liczy się każda informacja, która może pomóc w odnalezieniu Jana i Marcina.

Tragiczne wypadki przy pracy na Warmii i Mazurach. Inspektorzy ujawniają rażące zaniedbania



Nieostrożność, łamanie zasad bezpieczeństwa i brak nadzoru - to wciąż główne przyczyny tragicznych wypadków przy pracy w regionie. Państwowa Inspekcja Pracy w Olsztynie ujawniła szereg nieprawidłowości w zakładach na Warmii i Mazurach. Kontrole objęły zarówno przedsiębiorstwa budowlane, jak i placówki medyczne oraz gospodarstwa rolne. W kilku przypadkach skończyło się to śmiercią lub ciężkimi obrażeniami pracowników.

Wypadek na pomoście w czasie remontu hangaru. Pracownik wpadł do wody i zmarł

Do tragicznego wypadku doszło podczas prac remontowych pomostu przy hangarze wodnym. Mężczyzna wykonywał cięcie elementów drewnianych z łodzi, która znajdowała się na poziomie wody. W pewnym momencie stracił równowagę i wpadł do jeziora. Pomimo podjętej natychmiast reanimacji, jego życia nie udało się uratować. Z ustaleń inspektorów wynika, że pracownik nie miał zapewnionych podstawowych środków ochrony indywidualnej, a prace, które wykonywał, nie należały do jego obowiązków. Inspekcja wskazała na lekceważenie przepisów BHP i brak nadzoru ze strony pracodawcy. Sprawa została skierowana do prokuratury, która ma ustalić odpowiedzialność za zaniedbania.

Upadek z wysokości w gospodarstwie rolnym. Kobieta czyszcząca kosz paszowy spadła z ładowarki

Kolejny dramat rozegrał się w jednym z gospodarstw rolnych. Podczas czyszczenia kosza nasypowego z paszą, znajdującego się trzy metry nad ziemią, kobieta została podniesiona na tyłce ładowarki, zamiast skorzystać z drabiny. Gdy odkręcała śruby w osłonie podajnika, pasza wysypała się, a pracownica spadła na betonową posadzkę. Doznała ciężkich obrażeń - złamania barku, żeber, nadgarstka oraz urazu głowy z krwakiem mózgu. Kontrola wykazała, że pracodawca nie posiadał orzeczenia lekarskiego dopuszczającego kobietę do pracy na wysokości i nie zapewnił jej środków ochrony przed upadkiem. Inspektor PIP nałożył na osobę odpowiedzialną mandat karny oraz zobowiązał pracodawcę do opracowania nowych zasad

bezpieczeństwa przy pracach na wysokości.

Rażące nieprawidłowości w szpitalu na Warmii i Mazurach. Inspekcja pracy nakłada mandaty

Nieprawidłowości inspektorzy ujawnili również w jednym ze szpitali w województwie warmińsko-mazurskim. Kontrola wykazała m.in. dopuszczanie pracowników do pracy bez aktualnych badań lekarskich i szkoleń BHP, a także zaniżanie wynagrodzeń i brak właściwego ewidencjonowania odzieży ochronnej.

W efekcie wydano decyzję o utworzeniu służby BHP w placówce oraz wystąpienie zawierające 17 zaleceń dotyczących usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Na osoby odpowiedzialne nałożono dwie kary grzywny.

Nielegalne zatrudnianie cudzoziemców w hotelu. Inspektorzy kierują sprawę do prokuratury

Podczas innej kontroli inspektorzy pracy odkryli przypadki nielegalnego zatrudnienia cudzoziemców w

hotelu na Warmii i Mazurach. Pracownicy z Ukrainy byli zatrudniani bez zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i wykonywali prace sprzątające bez wymaganych zezwoleń.

Kontrola wykazała także, że część przepracowanych godzin nie była ewidencjonowana, a składki odprowadzane od zaniżonych stawek. Inspekcja zawiadomiła Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urząd Skarbowy oraz wojewodę, a także skierowała zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 219 Kodeksu karnego.

Inspekcja pracy zapowiada dalsze kontrole i surowe kary za łamanie przepisów

Państwowa Inspekcja Pracy podkreśla, że wypadki te pokazują, jak groźne skutki może mieć lekceważenie przepisów bezpieczeństwa. Inspektorzy zapowiadają zwiększenie liczby kontroli w zakładach, szczególnie w branżach rolniczej, budowlanej i usługowej. Pracodawcy, którzy nie przestrzegają zasad BHP, muszą liczyć się z karami finansowymi, a w najpoważniejszych przypadkach – z odpowiedzialnością karną.

źródło: PIP w Olsztynie

Gang „na policjanta” przed sądem! Starsi ludzie tracili majątki w kilka minut



Podszywali się pod policjantów, dzwonili do starszych osób i nakłaniali je, by przekazały im pieniądze „dla dobra śledztwa”. Ofiary traciły oszczędności życia. Gang działał w kilku miastach Polski i w Wielkiej Brytanii.

Olsztyński sąd rozpocznie proces 11 osób oskarżonych o udział w gangu „na policjanta”

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyznaczył termin pierwszej rozprawy na 17 listopada 2025 roku. Na ławie oskarżonych zasiądzie 11 osób, którym zarzuca się m.in. udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się wyłudzeniem pieniędzy metodą „na policjanta”. Akt oskarżenia wpłynął do sądu w lipcu tego roku.

Z ustaleń prokuratury wynika, że gang działał w latach 2023–2024, nie tylko w Olsztynie, ale również w wielu innych miastach Polski oraz w Wielkiej Brytanii. Schemat przestępstw był zawsze podobny – oszuści dzwonili do osób starszych, podszywając się pod funkcjonariuszy policji.

Dzwoniący z zagranicy oszuści prosili seniorów, by „dla pewności” zadzwonili na numer 112 lub 997 – ale bez rozłączania połączenia. Dzięki temu rozmowa nadal była prowadzona przez oszustów. W słuchawce zgłaszał się inny rzekomy funkcjonariusz, który

potwierdzał wiarygodność pierwszego i instruował ofiary, gdzie mają przekazać swoje oszczędności.

Jak działała przestępcza siatka? Śledczy odtworzyli strukturę gangu

Śledztwo wykazało, że grupa miała ściśle ustaloną hierarchię i podział ról. Najniżej w strukturze byli tzw. „odbieracy” – osoby, które bezpośrednio odbierały gotówkę lub kosztowności od pokrzywdzonych.

Ich werbowaniem zajmowali się „werbownicy”, którzy organizowali im telefony, karty SIM i transport. Nad całością czuwał „logistik” – osoba mająca kontakt z „telefonistami”, czyli tymi, którzy wykonywali połączenia do ofiar.

Według ustaleń prokuratury rolę „logistyka” pełniła Paulina K., która oprócz udziału w grupie przestępczej została oskarżona o 41 dokonanych oszustw i 3 usiłowania. Kobieta miała też pełnić funkcję „werbownika”.

Drugą z ważniejszych osób w strukturze była Wiktoria R., która również werbowwała „odbieraków” i – jak wynika z aktu oskarżenia – uczestniczyła w ponad 20 oszustwach. Pozostałych dziewięcioro oskarżonych pełniło rolę „odbieraków”, wykonując bezpośrednie polecenia z góry.

Łącznie pokrzywdzonych zostało kilkadziesiąt starszych osób z całej Polski, a wyłudzone kwoty sięgały nawet kilkuset tysięcy złotych.

Proces w Olsztynie. Większość oskarżonych pozostaje w areszcie

Jak poinformował rzecznik Sądu Okręgowego w Olsztynie, sędzia Adam Barczak, spośród 11 oskarżonych tylko jedna osoba odpowie z wolnej stopy, a pozostałe przebywają w tymczasowym areszcie.

Część podejrzanych przyznała się do winy i złożyła szczegółowe wyjaśnienia, które pomogły w odtworzeniu struktury gangu. Sąd wyznaczył osiem terminów rozpraw, a pierwsza z nich odbędzie się 17 listopada 2025 roku o godz. 9:15 w olsztyńskim sądzie. Proces ma wyjaśnić skalę działalności przestępczej, sposób podziału zysków i ustalić, kto kierował całą grupą.

źródło: Sąd Okręgowy w Olsztynie

Koniec akcji poszukiwawczej zaginionych braci. Odnaleziono dwa ciała



Zakończyły się prowadzone od kilku dni intensywne poszukiwania dwóch braci z Ełku, którzy w czwartek 30 października wybrali się na ryby nad jezioro Kruklin w powiecie giżyckim. Niestety, akcja ratunkowa zakończyła się tragedią – w niedzielę 2 listopada odnaleziono ciała obu mężczyzn.

Poszukiwania trwały od piątku

Mężczyźni w wieku 52 i 48 lat ostatni raz widziani byli w czwartek, kiedy wybrali się na wędkowanie. Gdy nie wrócili do domu i nie nawiązali kontaktu z rodziną, bliscy zgłosili ich zaginięcie policjantom z Ełku. Ustalono, że mogli przebywać na terenie jeziora Kruklin w powiecie giżyckim.

Natychmiast rozpoczęto szeroko zakrojone działania poszukiwawcze z udziałem policjantów, strażaków, ratowników oraz płetwonurków. Wykorzystano łodzie wyposażone w sonary, drony, a także psa tropiącego. Przeszukiwano zarówno taflę jeziora, jak i jego brzegi.

Sonar wskazał miejsce tragedii

W niedzielę rano służby wznowiły działania. Po południu sonar wykazał obecność dwóch obiektów na dnie jeziora. Płetwonurkowie zeszli pod wodę i potwierdzili najgorszy scenariusz – odnaleźli ciała zaginionych mężczyzn. Około godziny 15:00 ciała zostały wydobyte na brzeg.

Policja potwierdziła, że to poszukiwani Jan i Marcin z Ełku.

Policja i prokuratura ustalają okoliczności

Na miejscu, pod nadzorem prokuratora, czynności prowadzą funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Giżycku. Trwa ustalanie dokładnych okoliczności tragedii oraz przyczyny śmierci mężczyzn.

źródło: KPP Giżycko

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	306/2025
Data wydania	2 listopada 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.